

Równie jednak ważne jest i to, aby własną postawą dawali przykład pedagoga oddanego swojej pracy, życzliwego – choć nie pobłażliwego, umiającego tak zainteresować przedmiotem, aby wzajemne przebywanie w świecie muzyki dawało obu stronom satysfakcję i radość.

Leszek MIREK

Wychowanie fizyczne

Możliwość utworzenia studiów zawodowych kształcących nauczycieli dwóch specjalności była równoznaczna z koniecznością przemyślenia i opracowania takiego planu i programu, który stwarzałby warunki do przygotowania kompetentnych nauczycieli wychowania fizycznego. Nie było to łatwe zadanie, gdyż obciążenie przedmiotami specjalności głównej narzucało dość drastyczne ograniczenie tygodniowej liczby godzin przeznaczonych na przedmioty specjalności dodatkowej. Ustaliliśmy zatem, że przeznaczymy się na nią siedem godzin tygodniowo przyjęliśmy następujący plan studiów.

Plan studiów w zakresie wychowania fizycznego

ROK I	liczba godz. w tyg.	ROK II	liczba godz. w tyg.	ROK III	liczba godz. w tyg.
metodyka wychowania fizycznego	1	metodyka wychowania fizycznego	1	historia kultury fizycznej i teoria wych. fiz.	1
anatomia	2	fizjologia	2	plywanie	2
zespolowe gry sportowe	2	gimnastyka	2	lekkoatletyka	2
tańce	2	gry i zabawy ruchowe	2		

Od drugiego roku studiów studenci biorą udział w lekcjach wychowania fizycznego jednej klasy (przez cały rok).

Obozy

OBÓZ LETNI – 14 dni
 plywanie 40 godz.
 atletyka terenowa 10 godz.
 gry terenowe 10 godz.
 gry i zabawy ruchowe 10 godz.
 zespolowe gry sportowe 20 godz.
 wycieczki – obozownictwo 40 godz.

OBÓZ ZIMOWY, narciarstwo – 14 dni
 konkurencje zjazdowe 84 godz. zajęć praktycznych
 10 godz. teoria narciarstwa zjazdowego
 konkurencje biegowe 28 godz. zajęć praktycznych
 10 godz. teoria narciarstwa biegowego

Do wszystkich przedmiotów przewidzianych planem zostały opracowane szczególnie programy łączące zajęcia z danego przedmiotu z jego metodyką nauczania.



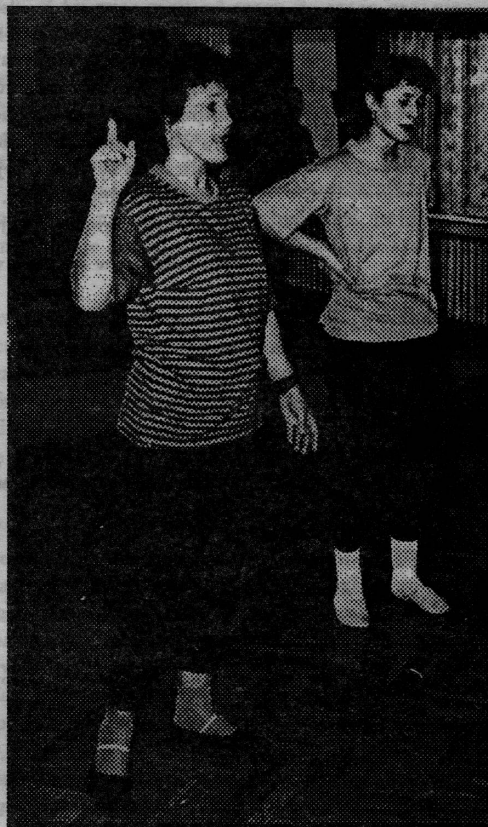
Wychowanie fizyczne
to nie tylko sport...

Studenci kolejno przygotowują i prowadzą lekcje (np. siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej) traktując swoich kolegów, jak uczniów klasy IV czy V – w zależności od przyjętego ustalenia. Jest oczywiste, że prowadzący przedmiot musi być doświadczonym nauczycielem, dobrym metodykiem i możliwie najlepszym specjalistą z danej dyscypliny sportu. Trzeba powiedzieć, że wszyscy nauczyciele prowadzący przedmioty praktyczne spełniają te warunki. Wszyscy posiadają stopnie trenerskie, mają stopnie specjalizacji zawodowej, uprawnienia sędziowskie i bardzo szerokie doświadczenia w pracy z dziećmi.

Chciliśmy także zachować zasadę, by przedmioty teoretyczne, takie, jak anatomia czy fizjologia wysiłku, stanowiące podbudowę wszystkich pozostałych przedmiotów, były prowadzone przez pracowników Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie, która sprawuje opiekę nad tą specjalnością w naszym Kolegium.

Propozycja planu, programów i obsady kadrowej została przedstawiona Senatowi AWF. Powołana przez Senat komisja bardzo szczegółowo i wnikliwie przeanalizowała naszą propozycję, zaproponowała pewne poprawki i ostatecznie zaakceptowała ją w pełni.

Plan studiów zawiera – oprócz przedmiotów prowadzonych przez cały rok – dwa obozy, które odbywają się u nas po semestrze I (zimowy) i po semestrze II (letni). Podczas obozów, trwających po dwa tygodnie każdy, trzeba realizować te przedmioty, które ze względu na klimatyczne są „sezonowe”, tj. narciarstwo, łyżwiarstwo, saneczkarstwo oraz pływanie, turystyka, biwakowanie. Liczba godzin zajęć przewidziana wobec tego podczas trwania obozu jest porównywalna z rocznym limitem czasu dla danego przedmiotu; zatem w zimie studenci mają około 10 godzin zajęć dziennie, w lecie zaś – średnio 11 godzin. Kolegium dysponuje nartami biegowymi, łyżwami i saneczkami w liczbie wystarczającej dla całej grupy. Nieco gorzej jest z wyposażeniem w narty zjazdowe, ale część studentów posiada swój sprzęt.



...lecz także, na przykład, taniec.

Dużą liczbę godzin na obozie letnim przeznaczają się na naukę pływania, gdyż prawie wszyscy studenci – młodzież z okolic górskich – nie umieją pływać. Wycieczki podczas trwania obozu organizowane są w ten sposób, że wybiera się trasę, przygotowuje kilka osób pełniących rolę przewodników, odpowiedzialnych za prowiant, bezpieczeństwo itp. Każda z wycieczek ma stanowić w zasadzie kompletne przeszkolenie w zakresie organizacji imprez turystycznych.

Wszystkie przedmioty objęte programem obozów kończą się zaliczeniem na ocenę – podobnie, jak te, których nauka przebiega w trakcie roku.

Obozy odgrywają ogromną rolę integrującą. Bardzo intensywne zajęcia, chęć uzyskania jak największych postępów, a także stała rotacja ról: uczący się – prowadzący zajęcia, powodują, że nawiązuje się między studentami bardzo silna więź emocjonalna. Po powrocie studentów z obozu zimowego wszyscy uczący natychmiast zauważyli uderzającą zmianę we wzajemnych kontaktach młodzieży: ogromną życzliwość, chęć niesienia pomocy, zatroskanie niepowodzeniem czy złym samopoczuciem kolegi, wspólną naukę, bardziej odpowiedzialny stosunek do obowiązków.

Doskonali sprawdzian stanowił Dzień Dziecka w 1993 roku, gdy studenci poprowadzili całodzienną zabawę z dziećmi i młodzieżą, na prośbę organizacji społecznych trudniących się pomocą dzieciom. Uczestniczyło w tych zabawach kilkaset dzieci – wszyscy byli zadowoleni: tak owe dzieci, jak organizacje społeczne, jak wreszcie i sami studenci.

Począwszy od drugiego roku studenci odbywają praktykę w szkole. Po trzech studentów uczestniczy (tj. obserwuje i prowadzi) przez jeden miesiąc we wszystkich zajęciach wychowania fizycznego w dwóch lub trzech klasach prowadzonych przez tego samego, wybranego do tej roli nauczyciela.

Okazuje się, że przyjęta wcześniej forma zajęć – skojarzenie ich z metodyką od pierwszych godzin – jest bardzo korzystna. Studenci dość pewnie stają przed klasą, umieją zaplanować lekcję, zaproponować ćwiczenia.

Należy przysnać, że mimo podjęcia decyzji o połączeniu w ramach jednych studiów matematyki i wychowania fizycznego, ucscy – jednocześnie autorzy koncepcji i programów – z dużym niepokojem śledzili postępy tej właśnie grupy studentów. W 1992 roku, kiedy dokonaliśmy po raz pierwszy naboru, około 1/3 studentów po miesiącu nauki postanowiło odejść, usnając swój wybór za niesłuszny. Ci, którzy pozostali, prawie na pewno ukończą w terminie studia w Kolegium. Kolejny rocznik to studenci, którzy zdecydowali się na taki profil studiów z pełną świadomością ogromu pracy, jaka ich czeka. Wydaje się, że dużo większa grupa, niż w poprzednim roku, jest zdecydowana dolożyć wszelkich starań, by sprostać obowiązkom.

Władysław MEŻYK